

Temat tygodnia: Dzień Dziecka



Ćwiczenia poranne wykonywane każdego dnia tygodnia:

- *Samolotem dookoła świata*- zabawa ruchowa. Zachęcamy dzieci do naśladowania lotu samolotu. Początkowo samolot przygotowuje się do startu, rozpędza i wbija w przestworza. Leci wysoko, zmienia kierunek lotu i szczęśliwie ląduje.
 - *Po wąskiej drodze*- zabawa z ćwiczeniami równowagi. Prosimy dzieci żeby wyobraziły sobie, że spacerują po wąskiej ścieżce. Układamy skakankę lub sznurek, tasiemkę w dowolny kształt i zachęcamy dzieci by pokonały drogę (sugerujemy przejście boso). Pilnujemy by dzieci zachowały prawidłową postawę (wyprostowane ramiona, proste plecy).
-

Poniedziałek: Wspólna zabawa to świetna sprawa.

Proponowane działania:

- Zabawa logopedyczna *Koniki*. Gimnastyka narządów mowy. Czytamy wiersz i proponujemy zabawę-inscenizację wiersza w której aktorami będą buzia i język.

Koniki:

Cwałowały czerwone koniki (klaskanie językiem, szybko)

Kopytkami biły, pędziły. (uderzanie czubkiem języka o podniebienie górne)

Przesadzały bystre strumyki,

Po kamieniach, po drogach dudniły.

I po lesie, i po łące, i po moście. (przesuwanie języka po zewnętrznej powierzchni zębów górnych potem dolnych)

W kłus, galopem, cwałem-przez powietrze (klaskanie-najpierw wolno potem coraz szybciej)

I parskały, że będą goście.)parskanie, wargi wibrują)

I uszami strzygły na wietrze. (szybkie ruchy języka od jednego kąca ust do drugiego, bez opierania na wardze)

A były to koniki z piernika

Lukrowane, cukrem osypane.

Kiedy im się znudziło brykać,

Poszły prosto do buzi-same. (przesuwanie czubka języka od górnych zębów aż do gardła, następnie naśladowanie ruchów żucia, na koniec oblizywanie czubkiem języka warg-ruchy okrężne).

- Propozycja pracy plastycznej :
Z wykorzystaniem rolki papieru toaletowego:



Kolorowanka Dzień Dziecka - [**ZOBACZ**](#)

Wtorek : Dzieci mają swoje prawa.

Proponowane działania:

- Wiersz „O prawach dziecka” M.Brykczyńskiego:

*Niech się wreszcie każdy dowie
I rozpowie w świecie całym,
Że dziecko to także człowiek,
Tyle, że jeszcze mały.*

Dlatego ludzie uczeni,
Którym za to należą się brawa,
Chcąc wielu dzieci los zmienić,
Spisali dla was mądre prawa.
Więc je na co dzień i od święta,
Spróbujcie dobrze zapamiętać.
Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego,
A szczególnie do robienia czegoś niedobrego.
Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciękuje
I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić.
Nikt nie może mnie poniżać, krzywdzić, bić wyzywać,
I każdego mogę na ratunek wzywać.
Jeśli mama albo tata, już nie mieszka z nami,
Nikt nie może mi zabraniać spotkać ich czasami.
Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.
Mogę żądać aby każdy uznał moje prawa
A gdy różnią się od innych, to jest moja sprawa.
Tak się tu w wierszu poukladały,
Prawa dla dzieci na całym świecie,
Byście w potrzebie z nich korzystały
Najlepiej jak umiecie”.

Rozmowa na temat wiersza „O prawach dziecka” Marcina Brykczyńskiego

- Co to są prawa ?
- Kto ma swoje prawa ?
- Jakie prawo jest według Ciebie najważniejsze ?
- Jakie prawa mają dzieci ?
- Czy potrzebne są prawa dla dzieci ?

Środa: To ja, a to Ty.

Proponowane zajęcia:

- *Cukierkowe całusy* – zabawa matematyczna z liczeniem.
Rodzic kładzie na podłodze 3 misie. Mówi dziecku, że to rodzina: mama, tata i dziecko. Będą oni dostawali całuski (będą to liczmany: koraliki, guziki, lub drobne klocki). Rodzic kładzie przy misiach określoną liczbę całusów (przedmiotów), dziecko przelicza i mówi, czy wszyscy mają tyle samo. Jeżeli nie mają tyle samo poproście, aby dziecko zrobiło tak, żeby mieli taką samą ilość.
- Piosenka *Podajmy sobie ręce* - **ZOBACZ**

*Choć świat dokoła
dziwny jest i wielki,
a my tacy mali,
mali jak kropelki*

ref: *Podajmy sobie ręce*

w zabawie i w piosence,
w ogródku przed domem,
na łące znajomej.
Podajmy sobie ręce
przez burze i przez tęcze,
pod gwiazdą daleką,
nad rzeczką i rzeką.

Kiedy nagle z bajki
zniknie dobra wróżka,
kiedy szary smutek
wpadnie do fartuszka

ref: Podajmy sobie ręce ...
Choć nas czasem dzielą
nieprzebyte góry,
nieskończone drogi,
zachmurzone chmury

Podajmy sobie ręce ...

Czwartek : Dzieci świata

Proponowane zajęcia:

- Zabawa paluszkowa „Paluszki witamy, głośno przeliczamy”. Dzieci zaciskają dłonie w pięstki, a następnie prostują kolejne palce u obu rąk, jednocześnie głośno licząc od 1 do 5. Zabawę powtarzamy. Ćwiczenie koordynacji wzrokowo-ruchowej
- Ćwiczenie percepcji słuchowej „Uwaga – stop”. Kiedy gra muzyka, dzieci swobodnie poruszają się po sali, podrzucając do góry każdą swoją piłeczkę. Na przerwę w muzyce muszą się zatrzymać i złapać piłeczkę tak, żeby nie spadła na podłogę. Ćwiczenie refleksu i wrażliwości słuchowej.
- Słuchanie wiersza „Jestem Li-long” A. Bober

Jestem Li-long, chłopiec Azjata,
W pagodzie mieszkam i sypiam na matach.
Mam dwie paleczki zamiast łyżeczki
i paleczkami jem ryż z miseczki.
Jak słońce ciało moje wygląda.
Na świat skośnymi oczkami spoglądam.
Specjalny strój mam na uroczystości,
Kimonem wszystkich zachwycam gości.
Jest nas najwięcej na całym świecie,
Co jeszcze wiedzieć o mnie chcecie?



- Rozmowa na temat treści wiersza w oparciu o treść i ilustracje.
 - Jak nazywał się bohater wiersza?
 - Skąd pochodził chłopiec?
 - Czym i co jadał Li-long?
 - Jakiego koloru jest skóra Li-longa?
 - Jak wglądają jego oczy?
 - Międzynarodowe bajki – czytanie bajek - [ZOBACZ](#)
-

Piątek: Wszystkie dzieci nasze są

Proponowane zajęcia:

- Zabawa dokończ słowo- rozwijanie umiejętności dokonywania analizy i syntezy wyrazowej. Rodzic wypowiada pierwsze sylaby, a dziecko kończy słowo podając nazwy różnych rzeczy, osób, zwierząt np.:
 - ba....- lon
 - ka....- pusta
 - ka....reta
- Zabawa „Dotknij”- dziecko wykonuje poszczególne polecenia np.:
 - Dotknij prawą ręką prawego ucha
 - Dotknij prawą ręką czubka nosa
 - Dotknij lewą ręką prawego kolana
 - Dotknij lewą ręką czoła , itp.
- Wysłuchanie piosenki „KOLOROWE DZIECI” M. JEŻOWSKIEJ - **ZOBACZ**
- **Karty pracy do wykorzystania - ZOBACZ**
- **Oglądanie ilustracji** przedstawiających dzieci z różnych stron świata, ich domów, wypowiadanie się dzieci na temat ich wyglądu.





- Posłuchajcie wiersza:
*To jest mały Eskimosek.
 Ma czerwony z mrozu nosek.
 Ma ubranko z futra foki ,
 co mu mocno grzeje boki.
 Szła mama go synkowi
 Kiedy tata ryby łowił.*
- Jak myślicie , czy da się tam mieszkać w takim strasznym zimnie?
 Co jest potrzebne aby wytrzymać w **zimnie** ?
- Jak wygląda Eskimos ?

Kurtka Eskimosa jest bardzo ciepła, żeby była cieplejsza nie zapina się jej tylko wkłada przez głowę. Wysokie buty jak i całe ubranie obszyte są futrem. Futro też mają pod butami na podeszwie, aby się nie ślizgać i szybko poruszać.



Mamy eskimoskie mają olbrzymie kaptury, większe niż tatusiowie – po to by nosić tam swoje małe dzieci. Nie wożą w wózkach ani sankach, tylko noszą w kapturach. Popatrzcie jak wygląda dom Eskimosa .To igloo. Zrobiony jest z bloków lodu. Wejście do niego jest bardzo małe. W środku jest jeden pokój. Na stole stoi lampka, ale nie taka żarówką, Tylko oliwna, pali się w niej foczy tłuszcz. Lampka daje nie tylko światło, ale można się przy niej ogrzać.

- Karta pracy – labirynt - [ZOBACZ](#)